

SĄD APELACYJNY W WARSZAWIE
I Wydział Cywilny
Pl. Krasińskich 2/4/6 ; 00-207 WARSZAWA
tel. (22) 530-8885, -8886, -8754, -8888
e-mail: boi@waw.sa.gov.pl ; skargi@waw.sa.gov.pl

Data 4 marca 2015 r.
Sygn. akt I ACa 680/14

Pan
Bartosz Gonkiewicz
Kancelaria Radców Prawnych
ul. B. Linki 5/4 A
10-534 Olsztyn

D O R Ę C Z E N I E

Zgodnie z zarządzeniem Przewodniczącej, I Wydział Cywilny Sądu Apelacyjnego w Warszawie doręcza Panu jako pełnomocnikowi pozwanego odpis wyroku z dnia 28 listopada 2014 r. wraz z uzasadnieniem.

st.sekr.sądowy
Monika Likos

Pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 19 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Przemysław Kurzawa

Sędziowie: Sędzia SA Edyta Mroczek (spr.)

Sędzia SO (del.) Marta Zgiet - Zawadzka

Protokolant asystent sędziego Paweł Jadczak

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Future Invest spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Warszawie

przeciwko Piotrowi Krupie

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 20 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 564/10

1. oddala apelację,
2. zasądza od Future Invest spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Warszawie na rzecz Piotra Krupy kwotę 5400 zł (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.



Na oryginalne właściwe podpisy
STARSZY PRZESADOWY
Monika Likos

UZASADNIENIE

Powód - Future Invest spółka z o.o. z siedzibą w Warszawie - wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty, że pozwany Piotr Krupa ma zapłacić na jego rzecz kwotę 1 627 500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 grudnia 2009 roku do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu. Powód wskazał, że pozwany naruszył postanowienia porozumienia z dnia 23 września 2008 roku i to zachowanie stanowi podstawę żądania zapłaty kary umownej wynikającej z treści § 2 pkt 3 porozumienia wspólników. Jako podstawę prawną żądania powód wskazał art. 484 § 1 k.c. i postanowienia porozumienia wspólników.

Wyrokiem zaocznym wydanym w dniu 08 października 2010 roku Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił żądanie pozwu w całości orzekając o kosztach procesu.

Pozwany w sprzeciwie od wyroku zaocznego zaskarżył wyrok w całości domagając się jego uchylenia i oddalenia powództwa z zasądzeniem kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy uchylił w całości wyrok zaoczny z dnia 8 października 2010 r. i oddalił powództwo oraz obciążył powoda w całości kosztami procesu, tj. kwotą 11 200 zł na rzecz pozwanego oraz kwotą 36 687,50 na rzecz Skarbu Państwa.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje.

Pozwany Piotr Krupa w latach 2001 – 2008 prowadził działalność gospodarczą pod nazwą PMP Systemy Komputerowe. Był również wspólnikiem spółki działającej pod firmą eBilet Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie. Jako osoba prowadząca działalność gospodarczą PMP Systemy Komputerowe pozwany korzystał z portalu internetowego „eBilet” służącego jako platforma sprzedaży biletów na imprezy masowe drogą elektroniczną (np. na przedstawienia teatralne, koncerty) (okoliczność niesporna). Z wieloma teatrami i innymi instytucjami impresaryjnymi miał zawarte umowy na prowadzenie sprzedaży biletów drogą elektroniczną. eBilet Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie służyła pozwanemu do zawierania większych transakcji, np. z Empikiem, jednak nie była ona właścicielem znaku towarowego „eBilet”, ani domeny internetowej o tej nazwie. Pozwany założył ją po to, aby w późniejszym czasie przenieść na nią znak towarowy „eBilet”, domenę internetową i następnie sprzedać z zyskiem; szukał dla niej inwestora.

W dniu 23 września 2008 roku powód Future Invest Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie zawarł umowę z pozwanym Piotrem Krupą prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą PMP Systemy Komputerowe, której celem było uregulowanie wzajemnych stosunków na

wypadek nabycia udziałów w eBilet sp. z o.o., z siedzibą w Warszawie przez inwestora strategicznego, jak i na wypadek gdyby do takiego nabycia nie doszło. Intencją powoda była sprzedaż z zyskiem udziałów nabytych od pozwanego w spółce „eBilet” pod warunkiem wszakże przeniesienia przez pozwanego na tę spółkę przedsięwzięcia „eBilet”.

Pozwany na mocy porozumienia wspólników zobowiązał się do dnia 30 października 2008 roku zbyć na rzecz Future Invest 280 udziałów o nominalnej wartości 14.000 zł posiadanych w spółce eBilet Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Warszawie za kwotę 1 175 000 zł. Warunkiem nabycia udziałów przez Future Invest Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie było zobowiązanie pozwanego do przeniesienia przez Piotra Krupę na rzecz spółki „eBilet” zorganizowanej części przedsiębiorstwa zwanego „eBilet”, czyli przeniesienie przez pozwanego Piotra Krupę na rzecz spółki z o.o. pod firmą „eBilet” aktywów w ramach prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej pod nazwą PMP Systemy Komputerowe z wyłączeniem praw do zarejestrowanych domen: samochód.pl, wiadomości.pl oraz mhotel.pl., aktywów określanych jako „przedsięwzięcie eBilet”. W tym zakresie pozwany Piotr Krupa był zobowiązany do przeniesienia prawa ochronnego na znak towarowy słowno – graficzny „eBilet” nadanego przez Urząd Patentowy RP pod nr 157799, wyłącznych praw do zarejestrowanych domen internetowych o nazwie „eBilet” oraz wyłącznych praw do dysponowania i prowadzenia serwisu internetowego o nazwie WWW.eBilet.pl oraz WWW.eBilet.com.pl, posiadanych przez pozwanego wszelkich aktywów w ramach prowadzonej działalności gospodarczej PMP Systemy Komputerowe w postaci baz danych zawierających komplet informacji o rezerwacjach złożonych w latach 2002-2008 obejmujących około 280 000 biletów oraz 47 953 klientów wraz z ich kompletem danych (imię, nazwisko, numer telefonu, adres email, którzy dokonali co najmniej jednej rezerwacji), oprogramowania serwisu internetowego eBilet, w tym kodów źródłowych do programów obsługujących „eBilet” oraz związanych z tym praw autorskich oraz własności przemysłowej, oprogramowania systemu kas teatralnych wchodzących w skład systemu „eBilet”, w tym kodów źródłowych oraz praw autorskich i własności przemysłowej, umów z kontrahentami, w tym organizatorami imprez kulturalnych i sportowych, umów z podmiotami prowadzącymi serwisy internetowe, z dystrybutorami biletów, z placówkami kultury na obsługę systemów kasowych, jednakże cesje tych umów nie mogły być wykonane później niż do dnia 31 grudnia 2008 roku, przeniesienia autorskich praw majątkowych i kodów źródłowych do oprogramowania umożliwiającego funkcjonowanie portalu pod powyższym adresem, w tym warstwy logiki, interfejsu oraz innych komponentów stworzonych przez pozwanego na szczegółowo określonych polach eksploatacji, przekazania całego *know-how*,

zatrudnienia w spółce osób zatrudnionych wcześniej w PMP Systemy Komputerowe oraz dokonania szeregu czynności gwarantujących pozostawienie aktywów w spółce eBilet, jak również przeniesienia wyposażenia zorganizowanej części przedsiębiorstwa o nazwie „eBilet”, która składała się z serwerów IBM, komputerów PC, skanerów kodów kreskowych, laptopów, biurek i foteli, kanap, drukarek, telefonów i faxów stacjonarnych, telefonów komórkowych oraz standów reklamowych. Strony postanowiły dokonać zmiany umowy spółki „eBilet” w ten sposób, że uchwały podejmowane większością 73% głosów w spółce wymagać będą zobowiązania oraz nabywanie praw i obciążanie składników majątkowych spółki ponad kwotę 50 000 zł. (§ 3 pkt 1ppkt 9 porozumienia k. 9).

Strony umówiły się, że jeżeli powód nie sprzeda do dnia 30 stycznia 2009 roku udziałów w spółce „eBilet” pozwany będzie dalej prowadził bieżące sprawy spółki jako jej prezes zarządu, a spółka zatrudni pracowników PMP Systemy Komputerowe oraz osoby współpracujące i kluczowe dla kontynuacji w ramach spółki przedsięwzięcia eBilet na warunkach zaakceptowanych przez powoda, pozwany zaprzestanie prowadzenia przez PMP Systemy Komputerowe działalności w ramach przedsięwzięcia eBilet oraz zapewniających spółce „eBilet” niezakłócone prowadzenie i rozwijanie tego.

Następnie – dla lepszego zabezpieczenia interesów powoda - w dniu 20 października 2008 roku strony podpisały aneks, dodając do § 2 porozumienia z 23 września 2008 roku pkt 3, na podstawie którego pozwany Piotr Krupa zobowiązał się odpowiadać wobec Future Invest Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie za pełne przeniesienie na rzecz spółki eBilet Sp. z o.o. i utrzymanie składników majątkowych jako własności spółki. Jakikolwiek dysponowanie wskazanymi w pkt 2 składnikami majątku wymagać miało zgody Future Invest Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie. W przypadku rozdysponowania składnikami majątku określonymi w pkt 2 bez zgody Future Invest Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie Piotr Krupa zapłacić miał na rzecz Future Invest Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie karę umowną w kwocie 1 627 500 zł.

Zgodnie z warunkami porozumienia Piotr Krupa przeniósł na rzecz „eBilet” sp. z o. o. z siedzibą w Warszawie część zorganizowanego przedsiębiorstwa „eBilet”, w skład którego wchodziły składniki majątkowe – prawa majątkowe oraz rzeczy ruchome wymienione w § 2 ust. 2 porozumienia wspólników (niesporne; *vide* uzasadnienie pozwu k. 4). Przenoszenie umów z kontrahentami, organizatorami imprez kulturalnych, sportowych, z dystrybutorami biletów, z placówkami kultury wymagało czasu, a dla zapewnienia ciągłości tej sprzedaży współpracy pomiędzy PMP Systemy Komputerowe oraz „eBilet” sp. z o.o., ponieważ nie było możliwości równoczesnego zaprzestania sprzedaży biletów przez PMP Systemy i

przekazania płatności za nie przez kontrahentów od razu na rzecz „eBilet”, więc przez pewien czas płatności spływały jeszcze na rzecz PMP, a sprzedaż biletów prowadziła już eBilet Sp. z o.o. Pozwany nie rozdysonował składnikami przedsięwzięcia „Bilet” na rzecz innych osób bez zgody powoda.

Współpraca pomiędzy stronami nie układała się jednak i w piśmie z dnia 7 sierpnia 2009 roku kierowanym do zarządu eBilet sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie pozwany Piotr Krupa złożył rezygnację z pełnienia funkcji prezesa zarządu eBilet sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie oraz oświadczył, iż wypowiada umowę o pełnieniu funkcji prezesa zarządu z dnia 15 stycznia 2009 roku.

Sąd przydał walor wiarygodności zeznaniom świadków Piotra Wąsek (k.1623), Doroty Borowy (k. 1621), Daniela Sierawskiego (k.1404-1406), Grzegorza Możdżyńskiego (k. 1406-1407) i Ewy Pietruszkiewicz – Dądajewskiej, z tym, że w zakresie, w jakim świadkowie opisywali własne relacje prawne z pozwanym nie mogły one stanowić podstawy ustaleń faktycznych, ponieważ okoliczności te nie mają z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotnego znaczenia. Kluczowe dla sprawy były zeznania świadka Piotra Wąska, który szczegółowo opisał i wyjaśnił konieczność nakładania się działalności pozwanego jako osoby prowadzącej PMP Systemy Komputerowe z działalnością „Bilet” spółki z o.o. w zakresie rozliczania umów z kontrahentami, dystrybutorami biletów.

Świadek Grzegorz Możdżyński również zeznał, iż wszelkie działania mające na celu sprzedaż biletów, prowadzone były na rzecz spółki Bilet, a nie PMP Systemy Komputerowe. Sprzedaż biletów wyłącznie przez spółkę eBilet potwierdził również świadek Daniel Sierawski, który w spółce eBilet zajmował się tworzeniem planów salda i testowaniem oprogramowania. Natomiast świadek Dorota Borowy - główny księgowy w Teatrze Rozrywki, który współpracował z pozwanym Piotrem Krupą, nie słyszała o rozdysonowaniu majątkiem przez pozwanego Piotra Krupa, natomiast wie, że w umowie między Teatrem a spółką PMP Systemy Komputerowe był zapis dotyczący cesji praw na „eBilet”. Zeznaniom świadka Ewy Pietruszkiewicz – Dądajewskiej Sąd przydał walor wiarygodności. Świadek potwierdziła, że razem z pozwanym podjęła działalność biznesową na początku 2009 roku polegającą na produkowaniu i sprzedaży biletów. Świadek zaprzeczyła, aby pozwany do tej spółki wniósł jakiegokolwiek aktywa z przedsięwzięcia „Bilet”. Sąd uznał, że fakt, iż świadek jest w konflikcie z pozwanym tylko wzmacnia wiarygodność jej depozycji.

Zeznania świadka Aleksandra Nowaka niewiele wniosły do sprawy, ponieważ świadek nie wiedział o relacjach łączących strony tego procesu. Z jego zeznań nie wynikało, aby pozwany rozdysonował jakimkolwiek składnikiem majątku „eBilet” bez zgody

powodowej spółki. To samo dotyczy zeznań Roberta Poncyliusza, który co prawda wskazał, że razem z pozwanym mieli stworzyć nowy portal sprzedażowy, jednak nie wiedział nic, aby pozwany rozdysonował jakimś składnikiem przedsięwzięcia „eBilet” na rzecz innych osób.

Depozycje prezesa zarządu powodowej spółki ocenione zostały jako mało wiarygodne, ponieważ są sprzeczne nawet ze stanowiskiem powoda, który już w pozwie powołał, iż pozwany wypełnił wszystkie obowiązki wynikające z porozumienia wspólników z dnia 23 września 2008 roku zmienione aneksem z 20 października 2008 roku polegające na przeniesieniu na „Bilet” spółkę z o. o. w Warszawie części zorganizowanego przedsiębiorstwa – w skrócie – przedsięwzięcia „eBilet”. Prezes zarządu powodowej spółki nie był w stanie przekonująco wyjaśnić ani przyczyn wprowadzenia kary umownej do porozumienia wspólników ani powodów rozróżnienia w tym zapisie pomiędzy sformułowaniem „dysponować”, a „rozdysonować” składnikami majątku „eBilet” – podał, że dla niego obydwa sformułowania są tożsame. Natomiast pozwany dostatecznie tę kwestię wyjaśnił wskazując, że chodziło o zabezpieczenie interesów powodowej spółki, która zapłaciła mu dużą sumę za udziały w spółce, która w chwili zapłaty nie miała faktycznie żadnego majątku, który stanowiłby trzon przedsięwzięcia „eBilet”. Aby zatem wyeliminować ryzyko nabycia „kota w worku” strony umówiły się, że pozwany zwróci właściwie cenę zbycia udziałów powodowi w przypadku, gdyby wbrew porozumieniu nie przeniósł na „eBilet” przedsięwzięcia „eBilet”. Wyjaśnienie to należy uznać za logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który miałby wykazać, że pozwany działał na szkodę powodowej spółki uznając, że nie jest on adekwatny do wykazania tej okoliczności, a ponadto z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy nieistotny, ponieważ w tym procesie powód dochodził od pozwanego zapłaty kary umownej za rozdysonowanie przez Piotra Krupę składnikami spółki „eBilet” bez zgody powoda. Dołączone do pozwu faktury w ocenie Sądu nie stanowią dowodu na tę okoliczność, lecz jedynie wskazują na to, że w okresie wypełniania przez pozwanego zobowiązań wynikających z porozumienia wspólników konieczne było niejako dwupłaszczyznowe działanie pozwanego (jako osoby prowadzącej działalność pod nazwą PMP Systemy Komputerowe oraz prezesa zarządu „eBilet” sp. z o. o. z siedzibą w Warszawie) po to, aby ostatecznie doszło do rozejścia się tych dwóch podmiotów związanych osobą pozwanego ze skutkiem przeniesienia przedsięwzięcia „eBilet” z pozwanego jako osoby prowadzącej działalność pod nazwą PMP Systemy Komputerowe na spółkę „eBilet” sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie, której z woli stron porozumienia był prezesem zarządu.

Sąd Okręgowy oceniając zasadność zgłoszonego w pozwie żądania przytoczył przepisy kodeksu cywilnego regulujące instytucję kary umownej tj. art. 483, 484 k.c. oraz porozumienie wspólników z dnia 23 września 2008 roku zmienione aneksem z dnia 20 października 2008 roku.

Sąd wskazał, że zastrzeżenie dodatkowe w postaci kary umownej strony wprowadziły w § 1 pkt 2 aneksu do porozumienia wspólników z dnia 23 września 2008 roku poprzez zawarcie w nim klauzuli, w świetle której w przypadku rozdysponowania składnikami majątku określonymi w pkt 2 bez zgody Future Invest Sprzedawca zapłaci na rzecz Future Invest karę umowną w kwocie 1 627 500 zł. Sąd podkreślił, że w czasie przesłuchania stron wyszła na jaw rozbieżność rozumienia zapisu porozumienia dotyczącego kary umownej dochodzonej w tym procesie. W tej sytuacji poddał analizie i dokonał wykładni nieprecyzyjnego zapisu dotyczącego dysponowania oraz rozdysponowania składnikami majątku spółki bez zgody powoda, co miało skutkować obowiązkiem zapłaty kary umownej.

Sąd Okręgowy przypomniał stosowane metody interpretacyjne oświadczeń woli określone w art. 65 k.c., tj. subiektywną zorientowaną na wolę osoby składającej oświadczenie woli, oraz metodę obiektywną (normatywną), akceptującą punkt widzenia adresata, jak również metodę kombinowaną, uwzględniającą obie wspomniane wartości. Zastosowanie kombinowanej metody wykładni wymaga wyjaśnienia, jak strony rzeczywiście zrozumiały złożone oświadczenie woli, a w szczególności, jaki sens łączyły z użytym w oświadczeniu woli zwrotem lub wyrażeniem. W razie ustalenia, że były to te same treści myślowe, pojmowany zgodnie sens oświadczenia woli trzeba uznać za wiążący. Sens oświadczenia woli ujętego w formie pisemnej ustala się przyjmując za podstawę wykładni przede wszystkim tekst dokumentu. W procesie jego interpretacji podstawowa rola przypada językowym regułom znaczeniowym. Wykładni poszczególnych wyrażeń dokonuje się z uwzględnieniem kontekstu, w tym także związków treściowych występujących między zawartymi w tekście postanowieniami. Uwzględnieniu podlegają również okoliczności, w jakich oświadczenie woli zostało złożone, jeżeli dokument obejmuje takie informacje, a także cel oświadczenia woli wskazany w tekście lub zrekonstruowany na podstawie zawartych w nim postanowień.

Sąd Okręgowy biorąc pod uwagę wskazówki odnośnie dokonywania wykładni oświadczeń woli zawarte w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz treść aneksu do porozumienia z dnia 23 września 2008 roku, przyjął, że obydwie strony umowy należą do tej samej wspólnoty komunikacyjnej, są profesjonalistami w obrocie, dlatego najistotniejszą rolę w dokonaniu wykładni postanowień zawartej przez nie umowy odegrać powinny reguły

semantyczne i tekst umowy. Ewidentne jest przy tym, że powód inaczej rozumie złożone przez siebie oświadczenie obejmujące zastrzeżenie umowne dotyczące kary umownej, aniżeli czyni to jego kontrahent – pozwany Piotr Krupa.

Stosując kombinowaną metodę wykładni Sąd doszedł do wniosku, że zapisowi o karze umownej zawartemu w umowie, strony nie przydały tego samego znaczenia oświadczenia woli, ponieważ powód uważa, że kara umowna zastrzeżona została w szerszym zakresie, aniżeli twierdzi pozwany. W tej sytuacji konieczna jest analiza oświadczenia woli na podstawie przypisania normatywnego, czyli tak, jak adresat sens ten rozumiał i rozumieć powinien. Decydujący jest normatywny punkt widzenia odbiorcy, który z należytą starannością dokonuje wykładni zmierzającej do odtworzenia treści myślowych osoby składającej oświadczenie woli. Przeważa tu ochrona zaufania odbiorcy oświadczenia woli nad wolą, a ściślej nad rozumieniem nadawcy. Nadawca bowiem formułuje oświadczenie woli i powinien uczynić to w taki sposób, aby było ono zgodnie z jego wolą zrozumiane przez odbiorcę.

Obowiązek powstrzymania się od wszelkiej działalności sprzecznej z interesami spółki obowiązuje wszystkich partnerów, gdyż odpowiednio zastosowany przepis art. 56 § 1 k.s.h. dotyczyć będzie po prostu partnerów, niezależnie od ich wpływu na prowadzenie spraw czy reprezentację spółki oraz bez względu na przyjęty w spółce model zarządzania jej działalnością i reprezentowania w obrocie. W ocenie Sądu Okręgowego zapis § 1 pkt 2 aneksu nie obejmuje swą hipotezą powstrzymania się od wszelkiej działalności sprzecznej z interesami spółki, czy powoda, ma znaczenie węższe. Głównym założeniem wprowadzenia zapisów o karze umownej był, w ocenie Sądu, zamiar zabezpieczenia dotrzymania przez pozwanego zobowiązania w postaci przeniesienia części zorganizowanego przedsiębiorstwa „eBilet” i utrzymania tych składników majątkowych jako własności „eBilet” Sp. z o.o. po to, aby ochronić interes powódki, która na podstawie porozumienia wspólników nabyła za wysoką cenę udziały w spółce niemającej praktycznie żadnego majątku, a co za tym idzie wartości. Dopiero po przeniesieniu na tę spółkę przedsięwzięcia „eBilet”, spółka „eBilet” takiej wartości mogła nabrać. Proces przenoszenia przedsięwzięcia „eBilet” był – co strony od początku założyły – procesem długotrwałym, nie jednorazowym, co wynikało z konieczności wdrożenia procedur urzędowych (np. w zakresie przeniesienia znaku towarowego) oraz przeprowadzenia negocjacji i podpisania stosownych umów ze wszystkimi kontrahentami i dystrybutorami biletów, których dotąd stroną był wyłącznie pozwany. Dlatego za słuszne należało uznać dążenie powoda do zabezpieczenia się przed zachowaniami swego kontrahenta – pozwanego – które mogły nie doprowadzić do nabycia przez spółkę „eBilet”

wartości, za którą powód nabył udziały od Piotra Krupy, do nabycia przez tę spółkę aktywów, dzięki którym mogła ona funkcjonować tak, jak dotąd czynił to pozwany w ramach PMP Systemy Komputerowe. Co istotne powód miał świadomość, że pozostawiając spółkę „eBilet” w rękach pozwanego jako jej prezesa zarządu, oddaje jej bieżące funkcjonowanie pod jego całkowitą kontrolę. Tym bardziej jako zasadną należało ocenić jego chęć zabezpieczenia się przed niepożądanym przeniesieniem aktywów przedsiębiorstwa „eBilet” na inne podmioty niż na „eBilet” spółkę z o.o. Dla dokonania prawidłowej wykładni zapisu o karze umownej ważne znaczenie ma wskazanie przez strony, że „sprzedawca odpowiada wobec FI za pełne przeniesienie na rzecz spółki przez sprzedawcę części zorganizowanego przedsiębiorstwa „eBilet” i utrzymanie powyższych składników jako własności spółki.” W przekonaniu Sądu tego rodzaju sformułowanie oznacza, że pozwany do czasu pełnego przeniesienia tych składników majątkowych na rzecz spółki „eBilet” ponosi względem powoda odpowiedzialność opierającą się na reżimie kary umownej nie powodującej konieczności wykazywania poniesienia szkody. W czasie procesu przenoszenia tych składników pozwany dysponował nimi tylko za zgodą spółki, a gdyby nimi rozdysponował, czyli rozporządził, zbył – bez zgody spółki – miałby obowiązek zapłacić karę umowną. Bezsprzecznie pozwany wywiązał się z obowiązku pełnego przeniesienia części zorganizowanego przedsiębiorstwa „eBilet” na rzecz spółki „eBilet”, ponieważ powód wskazał tak w pozwie pisząc na k. 5: „Pozwany korzystał w swojej działalności z aktywów, które miał obowiązek przenieść i przeniósł na rzecz „eBilet” sp. z o.o. i które należały do tej spółki...”. Oznacza to w ocenie Sądu, że skoro zapis o karze umownej odnosił się do odpowiedzialności pozwanego sprzedawcy za pełne przeniesienie na rzecz spółki przez sprzedawcę części zorganizowanego przedsiębiorstwa „eBilet” i do wypełnienia tego obowiązku przez pozwanego doszło, na co wskazuje sam powód – to nie ma podstaw do zapłaty kary umownej przez pozwanego na podstawie twierdzenia, że pozwany nie przeniósł przedsięwzięcia „eBilet” na spółkę „eBilet”. Zresztą literalne brzmienie zapisu o karze umownej wskazuje, że kara umowna została zastrzeżona na wypadek „rozdysponowania” przez pozwanego bez zgody powoda składnikami, które uprzednio na spółkę pozwany zobowiązał się przenieść, czyli w przypadku wystąpienia skutku w postaci pozbawienia tej spółki któregośkolwiek z wcześniej przeniesionych składników. Pomijając fakt, iż po przeniesieniu przez pozwanego części zorganizowanego przedsiębiorstwa – z jednoosobowej działalności gospodarczej PMP Systemy Komputerowe na spółkę z o.o. pod firmą „eBilet,” pozwany nie miał już żadnych praw do tego przedsiębiorstwa i poszczególnych składników, gdyż przysługiwały one już wyłącznie spółce „eBilet” i tylko ta spółka mogła dokonać

rozdysponowania tymi składnikami, a nie pozwany – należy podkreślić, że obowiązkiem procesowym powoda wynikającym z art. 6 k.c. było udowodnienie „rozdysponowania” którymkolwiek ze składników przedsięwzięcia „eBilet” przez pozwanego, a w ocenie Sądu – winno to nastąpić przed pełnym przeniesieniem tychże na rzecz spółki „eBilet”, bo tylko wówczas pozwany mógł tego dokonać jako osoba fizyczna, a nie spółka, którą on reprezentowałby jako jej prezes zarządu. W przekonaniu Sądu powód nie podołał temu obowiązkowi, nie wskazał ani jednego składnika przedsięwzięcia „eBilet”, którym trwale rozdysonowałby pozwany. Nie można stracić z pola widzenia tego, że uzasadnienie pozwu wskazuje bardziej na stawianie pozwanemu zarzutu niegospodarności, bądź działania na szkodę spółki, tudzież łamania zakazu konkurencji. Powód twierdzi bowiem, że pozwany podejmował np. działania zmierzające do niedojścia do przeniesienia praw do znaku towarowego specjalnie nie wykonując zobowiązań urzędowych. Skoro niesporne było, że do przeniesienia tego znaku towarowego doszło, a także nie doszło do rozdysonowania tym składnikiem przez pozwanego bez zgody powoda, to nie sposób uznać, aby spełnione zostały przesłanki do zapłaty kary umownej. Jeżeli powód twierdzi, że pozwany nie transferował zyski z „eBilet” na rzecz PMP, to należy wziąć pod uwagę wyjaśnienia pozwanego i świadków, z których wynika, że dopóki umowy cesji nie były zawarte i skuteczne taki dualizm polegający na tym, że to PMP przekazywało pieniądze za bilety kontrahentom, które sprzedawała już spółka „eBilet” mógł występować. Nie może stanowić argumentu o zasadności zapłaty kary umownej twierdzenie, że pozwany Piotr Krupa zażądał od spółki „eBilet” zapłaty kwoty 280 000 zł. za rzekomo poniesione koszty PMP na rzecz eBilet w marcu 2008 roku. Taka sytuacja w ogóle nie podpada pod hipotezę zapisu o karze umownej niezależnie od tego, że kwoty te zostały zakwestionowane przez audyt. Brak współpracy pozwanego z powodem, wykluczenie powoda jako współnika „eBilet” sp. z o.o. w Warszawie od informacji na temat spółki również nie mogą stanowić podstawy zasądzenia kary umownej wynikającej z § 2 pkt 3 porozumienia wspólników. W ocenie Sądu nie zostało wykazane, że pozwany dysponował przedsięwzięciem „eBilet” w ramach swej działalności PMP Systemy Gospodarcze, a właściwie wszyscy świadkowie zgodnie potwierdzili, że pozwany po zbyciu udziałów działał wyłącznie jako prezes zarządu „eBilet” na jej rzecz, a nie jako osoba prowadząca działalność gospodarczą. Pozwany wyjaśnił przekonująco przyczyny zawarcia przez spółkę „eBilet” umowy najmu lokalu na siedzibę spółki oraz kontraktu menedżerskiego i Sąd nie znalazł podstaw do przyjęcia, że w ten sposób doszło do rozdysonowania którymkolwiek ze składników spółki „eBilet”.

Jednocześnie Sąd podkreślił wysoką nieprecyzyjność zapisu o karze umownej wynikającej z § 2 pkt 3 porozumienia wspólników i wskazał, że nie może być on rozumiany jako prowadzący w istocie do „ubezważnowolnienia” pozwanego jako prezesa zarządu spółki kapitałowej, ponieważ na „dysponowanie” składnikami majątku musiał on – zgodnie z literalnym brzmieniem tego zapisu uzyskiwać zgodę spółki – oczywiście gdyby rozumieć ją tak, jak chce tego powód. Byłoby to całkowicie sprzeczne z ideą reprezentacji spółki kapitałowej wynikającą z kodeksu spółek handlowych. A powód mając większość udziałów mógł w dowolnym czasie odwołać pozwanego z tej funkcji.

W ocenie Sądu pozwany Piotr Krupa nie dokonał żadnej czynności sprzecznej z postanowieniami § 2 pkt 3 porozumienia. Doprowadzenie do strat finansowych spółki przez pozwanego – jeżeli nawet wystąpiło – nie uzasadnia zasądzenia kary umownej, ponieważ nie zostało wykazane rozdysponowanie jakimkolwiek składnikiem majątku spółki „eBilet” bez zgody powoda przez pozwanego. Z tych wszystkich powodów na podstawie art. 347 k.p.c. orzeczono jak w pkt I sentencji.

Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu zgodnie z treścią z art. 98 § 1 k.p.c., 99 i art. 108 § 2 k.p.c. Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167, poz. 1398 ze zm.) w zw. z art. 98 k.p.c., Sąd nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa (Kasy Sądu Okręgowego w Warszawie) kwotę 36 687,50 zł. tytułem uiszczenia kosztów sądowych w części nieobciążającej przeciwnika.

Apelację od tego rozstrzygnięcia złożył powód zaskarżając je w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:
 - (a) art. 233 § 2 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego (Porozumienie) wniosków z niego nie wynikających, a ponadto sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego poprzez uznanie, iż § 2 pkt 2 c. porozumienia zawiera zamknięty katalog aktywów i swoim zakresem nie obejmuje *know-how*, aktywów (środków) pieniężnych i wierzytelności wobec kontrahentów, a w konsekwencji uznanie, iż działania Pozwanego, polegające na udostępnianiu podmiotom trzecim *know-how* oraz rozporządzaniu środkami pieniężnymi spółki eBilet Sp. z o.o. bez podstawy prawnej, nie miało charakteru rozdysponowywania aktywami bez zgody Powoda,
 - (b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i ustalenie stanu faktycznego z pominięciem zeznań świadków (Piotra Wasek i Daniela Sierawskiego) oraz przesłuchania strony powodowej, z

których wynika, że Pozwany dysponował i korzystał z domeny internetowej www.eBilet2.pl, wchodzącej w skład aktywów PMP Systemy Komputerowe Piotr Krupa, a w konsekwencji uznanie przez Sąd, iż doszło do pełnego przeniesienia na rzecz spółki eBilet Sp. z o.o. części zorganizowanego przedsiębiorstwa eBilet,

- (c) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i sprzeczne z zasadą logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego sformułowanie na podstawie zebranego materiału dowodowego wniosku, że Pozwany nie rozdysponował składnikami majątkowymi eBilet sp. z o.o. bez zgody Powoda, podczas gdy Pozwany bez zgody Powoda wykorzystywał oprogramowanie należące do spółki eBilet Sp. z o.o. oraz posiadany przez niego *know-how*, dysponował wierzytelnościami wobec kontrahentów z tytułu sprzedaży biletów przez portal www.ebilet.pl, będący własnością eBilet Sp. z o.o., rozporządzał środkami pieniężnymi należącymi do eBilet Sp. z o.o. w związku z czym jest zobowiązany do zapłaty kary umownej zgodnie § 2 pkt 3 porozumienia wspólników zawartego 23 września 2008 r. w Warszawie pomiędzy Powodem i Pozwanym (wraz z aneksami);
 - (d) art. 227 § 1 k.p.c. w zw. z art. 217 1 2 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność, że Pozwany działał na szkodę Powoda, podczas gdy dowód ten zmierzał do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. rozdysponowania przez Pozwanego aktywami spółki eBilet Sp. z o.o.;
2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 65 k.c. poprzez dokonanie błędnej wykładni postanowień porozumienia wspólników zawartego 23 września 2008 r. w Warszawie (wraz z aneksami) i przyjęcie, że § 2 pkt 3 nie znajduje zastosowania w zaistniałym stanie faktycznym, podczas gdy pomiędzy Stronami uzgodnione było zabezpieczenie tym postanowieniem Powoda przed działaniem Pozwanego polegającym na niepełnym przeniesieniu przez Pozwanego na spółkę eBilet Sp. z o.o. zorganizowanej części przedsiębiorstwa eBilet oraz dysponowaniu określonym w przedmiotowym porozumieniu majątkiem pod rygorem zapłaty kary umownej.

Ponadto skarżący wniósł o rozpoznanie na zasadzie art. 380 k.p.c. podjętego na rozprawie 18 kwietnia 2012 r. postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie przywracającego Pozwanemu termin do złożenia sprzeciwu od wyroku zaocznego Sądu Okręgowego z 8 października 2010 r. (sygn. akt: I C 564/10); któremu zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie naruszenie art. 168 § 1 k.p.c. poprzez bezpodstawne przywrócenie Pozwanemu

terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w Warszawie z 8 października 2010 r., gdyż Pozwany nie dokonał czynności procesowej w terminie ze swojej winy.

Biorąc powyższe pod uwagę skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i odrzucenie sprzeciwu od wyroku zaocznego Sądu Okręgowego z 8 października 2010 r., ewentualnie, w razie nieuwzględnienia powyższego o zmianę zaskarżonego wyroku i utrzymanie w mocy wyroku zaocznego z 8 października 2010 r., ewentualnie o zmianę postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie z 7 kwietnia 2011 r. i oddalenie wniosku Pozwanego o przywrócenie terminu do złożenia sprzeciwu od wyroku zaocznego z 8 października 2010 r. i odrzucenie sprzeciwu od tego wyroku zaocznego oraz uchylenie zaskarżonego wyroku.

W razie nieuwzględnienia powyższego skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa w całości; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za obie instancje według norm przepisanych.

Ponadto skarżący wniósł o przeprowadzenie dowodów - z postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie XII Wydziału Karnego (sygn. akt XII K 22/13) z 10 stycznia 2014 r. na okoliczność adresu do doręczeń Pozwanego, wydruku z 2 lipca 2009 r. ze strony Krajowego Rejestru Domen dokonanego przed Julią Sobczyk, notariuszem w Łomiankach, Rep. A nr 1522/2009, na okoliczność, że właścicielem domeny ebilet2.pl był Piotr Krupa, oraz z wydruków z 2 lipca 2009 r. i z 27 lipca 2009 r. dokonanych przed Julią Sobczyk, notariuszem w Łomiankach, Rep. A nr 1521/2009, Rep. A nr 1757/2009 na okoliczność prowadzenia przez Pozwanego sprzedaży biletów na koncert Britney Spears ze strony ebilet2.pl, oraz na okoliczność prowadzenia przez Pozwanego sprzedaży biletów w Teatrze Roma.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje. Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I Instancji i przyjmuje je za własne, jak również wykładnię i zastosowanie przepisów prawa materialnego wskazanych jako podstawa prawna wydanego wyroku.

Wbrew zarzutom skarżącego Sąd I instancji, w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całokształcie zaoferowanego przez strony materiału

dowodowego. Dokonując zaś oceny tak zebranego materiału dowodowego, Sąd ten nie naruszył reguł swobodnej oceny dowodów, wyznaczonych treścią przepisu art. 233 § 1 k.p.c., a w szczególności zasad logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. Jednocześnie na podstawie tak przeprowadzonego postępowania dowodowego i zgromadzonych dowodów, Sąd I instancji wywiódł trafne wnioski, znajdujące swoje uzasadnienie w powołanych przepisach prawa materialnego, które Sąd Odwoławczy w całości podziela. W tym stanie rzeczy skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania względnie doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie zainteresowanej powódki o innej, niż przyjął sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 listopada 1998 r., III CKN 4/98, LEX nr 502310).

Zarzuty naruszenia przepisu art. 233 § 2 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c., w istocie sprowadzały się do zakwestionowania dokonanej przez Sąd I instancji wykładni porozumienia zawartego w dniu 23 września 2008 r. wraz z aneksami, a w szczególności postanowienia zawartego w § 2 pkt 3. W tym też zakresie były zbieżne w swej treści ze sformułowanymi zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, tj. art. 65 k.c.

W tym miejscu wskazać należy, iż w apelacji niezasadnie wskazano na naruszenie § 2 art. 233 k.p.c. w kontekście błędnego ustalenia treści § 2 pkt 2c porozumienia stron. Stosownie bowiem do treści tego przepisu sąd, z uwzględnieniem zasad określonych w § 1 art. 233 k.p.c., ocenia jakie znaczenie nadać przeszkodom stawianym przez stronę w przeprowadzeniu dowodu wbrew postanowieniu sądu. Sformułowanie "wbrew postanowieniu sądu" oznacza, że przesłanką zastosowania przepisu jest wydanie przez sąd postanowienia dowodowego. Zgodnie z art. 236 k.p.c., dopuszczenie dowodu następuje w formie postanowienia sądu, zawierającego oznaczenie faktów podlegających stwierdzeniu i środka dowodowego. Jedynie zatem przeszkoda stawiana przeprowadzeniu dowodu, co do którego zostało wydane takie postanowienie, może być poddana ocenie na podstawie art. 233 § 2 k.p.c. W niniejszej sprawie brak jest okoliczności objętych dyspozycją tego przepisu, zaś powód stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 2 k.p.c. nie wskazał, jakich okoliczności miała dotyczyć przeszkoda i w przeprowadzeniu jakiego dowodu w sprawie.

Zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, zdaniem Sądu Apelacyjnego w żadnym razie nie zasługiwały na uwzględnienie zwłaszcza, gdy uwzględni się fakt, iż ustalenia dotyczące treści postanowień stron dotyczących kary umownej, w szczególności przesłanek warunkujących możliwość jej nałożenia, wynikały z jednoznacznie brzmiących w tej części, jasnych i precyzyjnych zapisów literalnych. Jednocześnie strona powodowa nie wykazała, aby Sąd I instancji dokonując owych ustaleń dokonał oceny spornej treści porozumienia w sposób dowolny i sprzeczny z regułami logiki, czy też zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Stanowisko apelującej w tym zakresie bazowało tylko i wyłącznie na dokonanej przez nią w sposób nieuprawniony i sprzeczny z treścią owego porozumienia jego subiektywnej wykładni. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał ustalenia w powyższym zakresie za w pełni prawidłowe i dokonane w oparciu o wszechstronne rozważenie materiału dowodowego, w szczególności zaś w oparciu o prawidłową wykładnię treści owego porozumienia w omawianym zakresie dotyczącym przesłanek do naliczenia zastrzeżonej w nim kary umownej.

Przede wszystkim nie zasługuje na uwzględnienie stanowisko skarżącego, iż Sąd nieprawidłowo uznał, że punkt 2c paragrafu 2 porozumienia zawiera katalog zamknięty i swoim zakresem nie obejmuje know-how, aktywów (środków) pieniężnych i wierzytelności wobec kontrahentów i w konsekwencji nieprawidłowo przyjął, iż działania Pozwanego, polegające na udostępnianiu podmiotom trzecim *know-how* oraz rozporządzaniu środkami pieniężnymi spółki eBilet Sp. z o.o. bez podstawy prawnej, nie miało charakteru rozdysponowywania aktywami bez zgody Powoda. Z powyższym twierdzeniem nie sposób jest się zgodzić. Wbrew bowiem twierdzeniom skarżącego w żadnym fragmencie uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wskazano, iż katalog aktywów PMP Systemy Komputerowe Piotr Krupa związanych z przedsięwzięciem ebilet ma charakter zamknięty i nie obejmuje swoim zakresem w/w składników. Wprost przeciwnie Sąd w ustaleniach faktycznych wyraźnie opisuje zobowiązanie pozwanego do przeniesienia na rzecz spółki z o.o. pod firmą „eBilet” aktywów w ramach prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa szczegółowo wymieniając te składniki, w tym również know-how. Sąd Okręgowy, wbrew odmiennym twierdzeniom skarżącego, nie ustalił także, że pozwany udostępnił osobom trzecim know – how oraz rozporządził środkami pieniężnymi spółki ebilet sp. z o.o. w sposób sprzeczny z porozumieniem. Wyraźnie bowiem wskazał, iż powód nie sprostował w myśl art. 6 k.c. spoczywającemu na nim ciężarowi dowodowemu, tj. nie wskazał ani jednego składnika przedsięwzięcia „eBilet”, którym trwale rozdysponowałby pozwany zanim doszło do jego

pełnego przeniesienia na rzecz spółki „eBilet”. Nie wykazano udostępnienia przez pozwanego know-how związanego z przedsięwzięciem eBilet podmiotom zewnętrznym.

W tym miejscu przypomnieć należy, iż podstawę dochodzonego roszczenia stanowi zapis paragrafu 2 punkt 3 porozumienia zawartego pomiędzy stronami, zgodnie z którym pozwany „odpowiada wobec FI za pełne przeniesienie na rzecz Spółki części zorganizowanego przedsiębiorstwa „eBilet” i utrzymanie powyższych składników majątkowych jako własności spółki. Jakiegokolwiek dysponowanie wskazanymi w pkt 2 składnikami majątku wymaga zgody FI. W przypadku rozdysponowania składnikami majątku określonymi w pkt 2 bez zgody FI pozwany był zobowiązany do zapłaty na rzecz FI kary umownej w kwocie 1 627 500 zł.” Powyższy zapis strona powodowa rozumiała znacznie szerzej, aniżeli ostatecznie przyjął to Sąd, a mianowicie jako swoją gwarancję w postaci kary umownej na wypadek niewywiązania się przez pozwanego z zawartych zobowiązań, w tym również jako prezesa zarządu eBilet sp. z o.o., a zarazem przedsiębiorcy prowadzącego działalność gospodarczą jako PMP Systemy Komputerowe Piotr Krupa.

Powyższe rozumowanie jest błędne. Nie było sporne w tej sprawie, że w chwili zawarcia porozumienia z 23 września 2008 r. przedsięwzięcie eBilet było prowadzone w ramach działalności gospodarczej pozwanego – PMP Systemy Komputerowe, zaś pozwany był jednocześnie współnikiem spółki z o.o. eBilet, która jednakże nie posiadała żadnego majątku. Na mocy zawartego porozumienia pozwany zobowiązał się zbyć na rzecz powoda udziały w przedmiotowej spółce, zaś warunkiem ich nabycia przez powoda i zapłaty ceny było zobowiązanie pozwanego do przeniesienia na rzecz spółki eBilet zorganizowanej części przedsiębiorstwa. Jednocześnie pozwanemu powierzono prowadzenie spraw spółki eBilet spółka z o.o. jako prezesowi zarządu. Nie budzi wątpliwości, iż przeniesienie poszczególnych elementów przedsiębiorstwa na rzecz spółki, było procesem długotrwałym, nie jednorazowym, a zachowanie ciągłości sprzedaży wymagało ścisłej współpracy pomiędzy PMP Systemy Komputerowe oraz „eBilet” sp. z o.o. A zatem słusznie Sąd Okręgowy wskazał na dualizm w działalności pozwanego, które to ustalenie nie zostało przez skarżącego podważone. Na aprobatę zasługują argumenty Sądu Okręgowego, iż zapis o karze umownej odnosił się do odpowiedzialności pozwanego - sprzedawcy za pełne przeniesienie na rzecz spółki części zorganizowanego przedsiębiorstwa „eBilet” i do wypełnienia tego obowiązku przez pozwanego doszło. Bardzo obszerne rozważania w tym zakresie poparte stanowiskiem doktryny w zakresie stosowania wykładni oświadczeń woli stron zasługują w pełni na aprobatę i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Dodatkowo uzupełniając argumentację Sądu Okręgowego, wskazać należy, że ustalona wysokość kary umownej odpowiada

wysokości ceny nabycia udziałów w spółce, co przemawia także za rozumieniem tego zapisu w węższym zakresie, tj., odnoszącym się do odpowiedzialności pozwanego za przeniesienie składników przedsięwzięcia, a nie, jak chce tego skarżący do czynności pozwanego jako prezesa zarządu spółki eBilet sp. z o.o.

W świetle dalszych zapisów porozumienia zawartego przez strony nie zasługuje na uwzględnienie twierdzenie skarżącego, iż celem wprowadzenia zapisu §2 punkt 3 zakazującego dysponowania, a w przypadku dokonania takiej czynności, tj. rozdysponowania, nakazu zapłaty kary pieniężnej - była eliminacja konfliktu interesów, gdyby po przeniesieniu przedsięwzięcia eBilet na rzecz eBilet sp. z o.o., pozwany w dalszym ciągu korzystałby z przedsięwzięcia eBilet w zakresie własnej działalności gospodarczej. Poza argumentami wskazanymi przez Sąd Okręgowy podkreślić należy, że strony odrębnie uregulowały te kwestie w dalszych postanowieniach porozumienia; np. w §7, gdzie na wypadek nie wykonania przewidzianych tam obowiązków (rozporządzenia aktywami spółki) powód miał prawo do odstąpienia od umowy i zażądania zapłaty kary umownej, której wysokość została ustalona odrębnie aniżeli ta ustalona w spornym zapisie porozumienia. Rację miał Sąd Okręgowy wskazując, iż takie rozumienie zapisów porozumienia jakie forsuje powód, prowadziłoby do paraliżu czynności podejmowanych przez pozwanego jako prezesa zarządu spółki, co byłoby sprzeczne z przepisami kodeksu spółek handlowych.

Wreszcie podkreślenia wymaga, iż do pełnego przeniesienia na rzecz powódki części zorganizowanego przedsiębiorstwa „eBilet” doszło bowiem ostatecznie została zawarta umowa nabycia udziałów spółki eBilet sp. z o.o., (okoliczność bezsporna) której warunkiem zawarcia było przeniesienie składników przedsiębiorstwa -§2 pkt.2 porozumienia.

W apelacji podniesiono, iż pozwany dysponował i korzystał z domeny internetowej www.eBilet2.pl, która wchodziła w skład aktywów PMP Systemy Komputerowe Piotr Krupa. Powyższe wynikać miało z zeznań świadków Piotra Wasek i Daniela Sierawskiego oraz strony powodowej i przeczyć uznaniu sądu, iż doszło do pełnego przeniesienia na rzecz spółki eBilet sp. z o.o. części zorganizowanego przedsiębiorstwa eBilet. Jednakże apelujący nie wskazał, w jaki sposób Sąd I Instancji uchybił regułom oceny dowodów określonych w art.233§1 k.p.c. w odniesieniu do wskazanych wyżej dowodów wyprowadzając z nich odmienne aniżeli skarżący wnioski. Tymczasem z zeznań nie tylko przywołanych w apelacji świadków, ale również pozostałych ocenionych szczegółowo przez sąd meriti wynika wprost, iż działania podejmowane przez pozwanego w tym w postaci sprzedaży biletów ze wskazanej wyżej domeny dotyczyły spółki eBilet, a zatem jego działań w charakterze prezesa spółki. Świadkowie, wbrew twierdzeniom apelującego, nie potwierdzili jego stanowiska jakoby

pozwany rozdysonował jakimkolwiek składnikiem przedsięwzięcia eBilet na rzecz osób trzecich. Reasumując powód winien wykazać w tym procesie, jaki konkretnie składnik przedsięwzięcia eBilet nie został przeniesiony na rzecz spółki eBilet sp. z o.o. Na poparcie swojej argumentacji skarżący zgłosił w apelacji wnioski dowodowe w postaci wydruków ze stron internetowych z dnia 2 lipca 2009r., tj. – wydruk ze strony Krajowego Rejestru Domen oraz wydruku ze strony internetowej dokonane w obecności notariusza. Dla uzasadnienia zgłoszenia tych wniosków dowodowych na tym etapie postępowania, skarżący powołał jedynie lakonicznie, iż potrzeba powołania tych dowodów wynikała później niż w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Takie uzasadnienie zgłoszonych wniosków dowodowych w powiązaniu z datą sporządzenia tych wydruków wskazuje, iż dowody te mogły być powołane w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji, a zatem zostały oddalone jako spóźnione – art.381 k.p.c.

Nie doszło również do naruszenia przepisów art.227 k.p.c. w zw. z art.217§2 k.p.c. poprzez oddalenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność działania pozwanego na szkodę powoda. Rację miał Sąd Okręgowy wskazując na nieprzydatność takiego dowodu dla rozstrzygnięcia, podkreślając dwupłaszczyznowość działania pozwanego na wstępnym etapie przenoszenia składników przedsięwzięcia eBilet. Dowód ten nie zmierzał do wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, zaś w apelacji nie podano żadnych argumentów na poparcie swojego stanowiska, jak również nie wnoszono stosownie do treści art. 380 k.p.c., o rozpoznanie postanowienia oddalającego wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, co powoduje, że nie może być ono poddane kontroli przez sąd drugiej instancji. Ponadto, jak wskazano wyżej, ewentualne działania pozwanego na szkodę powodowej spółki podjęte przez niego w charakterze prezesa zarządu spółki eBilet sp. z o.o. nie miało związku z zapisem o karze umownej, w oparciu o który powódka dochodzi w tej sprawie roszczenia. Z tych samych względów podlegał oddaleniu wniosek dowodowy zgłoszony przez powoda w piśmie z dnia 13 listopada 2014.

Reasumując Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, iż nie doszło do rozdysonowania składnikami przedsięwzięcia eBilet bez zgody powoda w rozumieniu zapisów paragrafu 2 pkt.3 porozumienia. Prawidłowo dokonano również oceny okoliczności wskazanych w punkcie 2.1.c) apelacji. Okoliczności te w istocie dotyczą zarzutów stawianych pozwanemu jako osobie naruszającej zakaz konkurencji oraz działań pozwanego jako prezesa spółki eBilet sp. z o.o., które to działania nie mieszczą się w regulacjach spornego zapisu o karze umownej. Okoliczności te również zostały omówione i prawidłowo ocenione przez Sąd I Instancji i podzielone przez Sąd Apelacyjny. Z zeznań świadków przytoczonych w uzasadnieniu tego

zarzutu nie można wyprowadzić treści, o jakich mowa w apelacji. Dodać można jedynie, iż powód w zasadzie myli podstawy faktyczne, z którymi utożsamia ewentualną odpowiedzialność pozwanego, kwestionuje jego działania dotyczące wewnętrznych spraw spółki. Tymczasem zapis w/w paragrafu, na podstawie którego wywodzi swoje roszczenia powód nie odnosi się do tych okoliczności. Zakreślona przez powoda podstawa faktyczna żądania dotyczy bowiem niewykonania przez pozwanego obowiązków wynikających z zapisu § 2 pkt.3 porozumienia i nie może być rozszerzona na inne działania pozwanego nie objęte tym zapisem.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew odmiennemu stanowisku strony powodowej, Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia zasad prawidłowej wykładni postanowień umownych wyznaczonych normą art. 65 § 2 k.c. Niewątpliwie w myśl tej regulacji w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Podkreślić jednakże w tym miejscu trzeba, iż powyższe dyrektywy wykładni umów nie mogą jednak służyć do korygowania, czy też uzupełniania treści postanowień umowy o elementy z niej niewynikające. Niewątpliwie zaś do tego właśnie zmierzała apelacja strony powodowej. Podkreślić przy tym należy, iż zastrzeżenie kary umownej stanowiącej w istocie odszkodowanie umowne kreuje na rzecz wierzyciela uprawnienie do domagania się jego zapłaty niezależnego od wysokości faktycznie poniesionej szkody w oparciu jedynie o zaistnienie zdarzeń w tej umowie przewidzianych (vide: art. 484 § 1 k.c.). Z tego też względu zdarzenia te - podstawy do obciążenia karą umowną - powinny być interpretowane w sposób ścisły i niebudzący wątpliwości dla dłużnika. Interpretacja dokonana przez Sąd Okręgowy zasługuje w pełni na aprobatę.

W apelacji złożony został wniosek o rozpoznanie na podstawie art.380 k.p.c. postanowienia z dnia 18 kwietnia 2012 r. przywracającego pozwanemu termin do złożenia sprzeciwu od wyroku zaocznego z dnia 8 października 2010 r., któremu skarżący zarzucił naruszenie art.168§1 k.p.c. poprzez bezpodstawne przywrócenie pozwanemu terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego.

Odnosząc się do powyższego wskazać należy, co następuje. Przepisy kodeksu postępowania cywilnego dopuszczają zastępcze doręczenie pism, opierające się na domniemaniu, że pismo doszło do rąk adresata. Stosownie do art. 139 § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w dniu dokonywania doręczenia pozwanemu przesyłki zawierającej wyrok zaoczny tj. w dniu 2 listopada 2010 r. w razie niemożności doręczenia pisma bezpośrednio adresatowi lub w sposób przewidziany w art. 138 k.p.c. należy złożyć pismo w urzędzie pocztowym lub lokalu organu gminy, a zawiadomienie o tym umieścić na drzwiach

mieszkania adresata lub w skrzynce pocztowej. Jednakże podstawowym warunkiem skuteczności takiego zastępczego doręczenia jest to, by adresat mieszkał istotnie pod wskazanym adresem.

Szczególna ostrożność powinna być zachowana przy pierwszym doręczaniu pisma pozwanemu, dokonanie pozwanemu pierwszego doręczenia w sposób przewidziany w art. 139 § 1 k.p.c., pod wadliwym adresem, pozbawia go bowiem możliwości obrony.

Okolicznością bezsporną jest, iż powód wskazał w pozwie adres pozwanego przy ulicy Wilczej 66/68 w Warszawie. W uzasadnieniu pozwu wskazał natomiast, iż przedsądowe wezwanie do zapłaty w związku z tym roszczeniem zostało pozwanemu przesłane na dwa adresy: z umowy oraz na adres jego zamieszkania, tj. adres ulica. Hoża 43/49 m.163. (k.5, k.176). Powyższe wezwanie zostało wysłane w lipcu 2009 r., a więc 5 miesięcy wcześniej aniżeli został złożony pozew w tej sprawie. Ponadto w okresie pomiędzy sierpniem 2009 r., a grudniem 2009 r. powód przysyłał korespondencję do pozwanego na adres kancelarii Drzewickiego, zgodnie z jego wnioskiem (k.244, k.464). Powyższe oznacza, iż powód powziął wiedzę jeszcze przed wniesieniem pozwu o nowym adresie zamieszkania pozwanego. Z oświadczeń pozwanego wynika, iż jego miejscem zamieszkania od 2005 r. jest adres przy ulicy Hożej, a nie przy ulicy Wilczej w Warszawie. Powód już na etapie wnoszenia pozwu miał świadomość, iż pozwany w przedmiotowym lokalu przy ulicy Wilczej nie zamieszkuje. W tej sytuacji nie można uznać, iż pozwany uchybił terminowi do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego ze swojej winy. Na uwagę zasługuje również okoliczność, iż oba adresy były sądowi znane chociażby z korespondencji stron dołączonej do pozwu. Ponadto nie można sankcjonować niełojalnego zachowania powoda, który w zależności od tego czy chce, aby korespondencja została skutecznie doręczona adresatowi (wezwanie do zapłaty) stosuje akty staranności przysyłając korespondencję na znane adresy. Nie można oprzeć się wrażeniu, że powodowi nie zależało na skutecznym doręczeniu odpisu pozwu, bowiem w przeciwnym wypadku wskazałby prawidłowy adres zamieszkania pozwanego.

W tej sytuacji decyzja Sądu Okręgowego o przywróceniu pozwanemu terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego była prawidłowa.

Powyższej oceny nie zmienia powoływanie się przez skarżącego w apelacji na postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 10 stycznia 2014r. (XII K 22/13). Wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 11 k.p.c. wiążące dla sądu cywilnego są jedynie ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego i to co do popełnienia przestępstwa.

Biorąc powyższe pod uwagę apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna na podstawie art.385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art.108§1 zd.1 k.p.c. w zw. z art.391§1 k.p.c., ustalając wysokość należnych pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego, zgodnie ze stawkami minimalnymi przewidzianymi w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (§6 pkt. 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia).



Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodą
STARSZY SĄDOWY

Monika Likos